Cena n...... .. groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 5. grudnia 1935 r. | Nr. 144

Doniosłe konsekwencje

Społeczne oddziaływanie zniżki cen.

Zniżka cen produktów przemysłowych zmierza nietylko do tego, aby stanowić rekompensatę dla warstwy pracowniczej za zniżone pobory. To jest bezsprzecznie jedno z pierwszych, najbezpośredniejszych zadań. Ale na tem bynajmniej nie wyczerpuje się całe zagadnienie, związane z akcją obniżenia cen wyrobów przemysłu.

Chodzi również o ważny problem zwiększenia obrotów wewnętrznych w kraju. Obroty te w ciągu 5ciu lat ostatnich zmalały. Stało się to głównie dzięki temu, że dochody w większym stopniu kurczyły się u olbrzymiej masy konsumentów, niż opadały ceny produktów fabrycznych. Przeciętny obywatel i na wsi i w mieście wciąż tracił, a przemysł trzymał się zasady „sztywnych cen" i nie stracić nie chciał. Wolał kurczyć produkcję, unieruchamiać fabryki, mnożyć bezrobocie — niż opuszczać z ceny towarów.

Z tej przeciwstawności interesów: z jednej strony egoizmu kapitalistycznego, a z drugiej pauperyzacji szerokich mas — wyłoniła się bardzo doniosła kwestja ożywienia obrotów wewnętrznych, jako nieodzownego warunku, od którego w wysokim stopniu zależna jest poprawa gospodarcza kraju.

Wiemy bowiem nietylko z nauki ekonomicznej, ale również i z praktycznych doświadczeń, poczynionych już w erze kryzysowej, że istnieje najniezawodniejszy sposób na ożywienie obrotów wewnętrznych. Jest nim właśnie — zniżka cen. Starczyło np. wydatnie obniżyć ceny cementu, aby zwielokrotnić zbyt tego tak ważnego w budownictwie artykułu. Okazało się wtedy dopiero, jak fałszywe były dowodzenia przywódców kartelu cementowego, że przemysł ten nie wytrzyma obniżenia cen, że taka obniżka byłaby klęską, któraby srodze pomściła się. Okazało się w praktyce wprost przeciwnie. Gdy powanie i wydatnie rąbnięto w „sztywne ceny" cementu — wszyscy wyszli na tem dobrze. Ruch budowlany mógł się silniej rozwinąć, a wzmożona produkcja i sprzedaż cementu dała wytwórcom dostateczne ekwiwalenty za obniżkę cen. To samo widzieliśmy i na innym przykładzie. Gdy np. cena biletu tramwajowego w Warszawie — 25 groszy — okazała się zbyt wysoka dla warstwy robotniczej i wozy tramwajowe poczęły jeździć ze zmniejszoną liczbą pasażerów — wystarczyło obniżyć cenę biletu do 20 groszy, aby wywołać tłok w tramwajach i w ten sposób dla tego przedsiębiorstwa dać zupełnie wystarczający ekwiwalent za ubytek dochodów przez pobranie od każdego pasażera o 5 groszy mniej. Tramwaje nie straciły na obniżce ceny biletów, a obywatel zyskał, płacąc o 20 proc. mniej.

Przypływ konsumentów staje się więc z reguły następstwem każdej zniżki cen — i ten bezsporny fakt przekreśla wszelkie obawy, poprzedzające zwykle nacisk producentów na władze, by broń Boże nie słuchały podszeptów świata pracy i nie pozwalały „krzywdzić" kapitalistów, którzy „pójdą z torbami", gdy przez nich wyprodukowane towary potanieją.

A wiemy przecież, że wzrost obrotów wewnętrznych, wzrost konsumpcji, ma bardzo ważkie następstwa społeczne. Bo wślad za zwiększeniem obrotami idzie wzrost produkcji. Szybciej i w większej ilości wykupiony na rynku handlowym towar trzeba równie szybko i w również większych ilościach wyprodukować. Idą więc w ruch maszyny fabryczne, pracują warsztaty rzemieślnicze tam, gdzie robotnikom dawano zajęcie tylko przez kilka dni w tygodniu — pracuje się przez cały tydzień, tam, gdzie maszyna była wyzyskana przez jedną szychtę uruchamia się i drugą i trzecią szychtę. Tam, gdzie musiano redukować pracowników fizycznych i umysłowych wskutek spadku produkcji rozpoczyna się ponowny napływ sił bezrobotnych do pracy.

I tu dochodzimy do ustalenia całego łańcucha następstw z chwilą, gdy pierwsze ogniwo obniżka cen — wykazuje wzmożony ruch. A więc rusza się i dalsze ogniwo, napływ świeżych konsumentów. A Więc zachodzi konieczność zwiększenia produkcji wzamian za wykupione towary. A więc następuje zwiększenie zatrudnienia, a tem samem i maleje bezrobocie.

A z zespolenia tych wszystkich ogniw wynika proces wzmożonej kapitalizacji wewnętrznej — i w ostatecznym rezultacie dopływ dochodów do Skarbu Państwa, które przestaje stawać przed smutną koniecznością pociągania świata pracy do coraz dotkliwszych świadczeń.

To społeczne oddziaływanie zniżki cen musimy sobie dobrze uświadomić w chwili obecnej, gdy rząd czyni wszystkie wysiłki, aby akcji w tym kierunku nadać możliwie najwięszy rozmach i osiągnąć na tem polu możliwie najbardziej konkretne rezultaty.

Preliminarz budżetowy na rok 1936|37.

WARSZAWA. Rząd wniósł do sejmu projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem na okres od 1 kwietnia 1936 do 31 marca 1937. Projekt ustawy skarbowej upoważnia Rząd do czynienia: a) wydatków administracji państwowej zwyczajnych do kwoty 2 168 096 960, nadzwyczajnych do kwoty 54 709,940, b) wydatków na dopłaty ze skarbu do przedsiębiorstw i zakładów państwowych do kwoty 14 276 000. Razem do kwoty 2 237 082 900. Na pokrycie wymienionych wydatków służą dochody zwyczajne w kwocie 1 989 524 213, nadzwyczajne w kwocie 257 608 687, razem w kwocie 2 237 132 900. Kredyty przewidywane w budżecie będą otwierane przez ministra skarbu miesięcznie. Preliminarz zamyka się nadwyżką w sumie 50.000 zł. Wydatki są mniejsze od wydatków w roku 1935—36 o 23.735.020. Sumę dochodów zwiększono o 128.286.440.

W szczegółach preliminarz budżetowy przedstawia się następująco:

Prez. Rzplitej, dochody 89.700, wydatki 2.718.900.

Sejm, dochody 213 tys. zł. wydatki 3923 tys. zł.

Senat, dochody 5 tys. zł. wydatki 1456 tys. zł.

Najwyższa Izba Kontroli, dochody 145 tys. zł. wydatki 4727 tys. zł.

Prezydjum rady ministrów, dochody 2 tys. zł. wydatki 4727 tys zł.

Min. spr. zagr.. dochody 8068 tys. zł. wydatki 38.100 tys. zł.

Min. spr. wojsk., dochody 2231 tys. zł. wydatki 759.500 tys. zł.

Min. skarbu, dochody 1.269.211 tys. zł. wydatki 191.650 tys. zł.

Min. spr. wewnętrznych, dochody 15897. tys. zł. wydatki 191650 tys. zł.

Min. sprawiedliwości, dochody 40 tys. zł. wydatki 86.000 tys. zł.

Min. przem. i handlu, dochody 23.666 tys. zł. wydatki 49.800 tys. zł.

Min. Komunikacji, dochody 28.500 tys. zł. wydatki 42.500 tys. zł.

Min. oświaty, dochody 33.261 tys. zł. wydatki 342.200 tys. zł.

Min. opieki społecznej, dochody 6534 tys. zł. wydatki 42.224 tys. zł.

Emerytury: dochody 40.823 tys. zł. wydatki 160.900 tys. zł.

Długi państwa: wydatki 215.750 tys. zł.

Renty inwalidzkie: wydatki 100.000 tys. zł.

Monopole: dochody 595.000 tys. zł.

Min. poczt i telegrafów: dochody 4200 tys. zł. wydatki 1917 tys. zł.

Budżet ministerstw spraw wojskowych i oświaty na 1936-37 r.

W preliminarzu budżetowym na r. 1936-37 dwie największe pozycje wydatków — zresztą jak co roku — stanowią wydatki na obronę kraju i oświatę.

Min. Spraw Wojskowych.

Wydatki ministerstwa spraw wojskowych preliminowane zostały w wysokości 759.750 tys. zł, co stanowi blisko 34 proc. całego budżetu. Są one mniejsze od wydatków w obecnym budżecie o 1.950 tys. zł.

Wedle Przedłożonego Sejmowi przez Rząd preliminarza, wydatki na płace wynoszą 231.540 tys. zł, w tem na płace 17.905 oficerów 108.090 tys. zł, 37 tys. szeregowych niezawodowych 7.400 tys. zł. Drugą dużą pozycją obok płac w utrzymaniu wojska jest wyżywienie. Ryczałt na wyżywienie ludzi wynosi przeszło 38 milj. zł, a na wyżywienie zwierząt — 11.445 tys. zł.

Kredyty na zapotrzebowanie wojska preliminowano w wysokości 183.450 tys. zł., podczas gdy w budżecie obecnym - 171.530 tys. zł., w tem na odnowienie materjałów 148,480 tys. zł. Ponadto również w wypadkach niestałych wojsk lądowych znajdują się kredyty na ten cel w wysokości 126.270 tys. zł.

Wydatki stałe na marynarkę wynoszą 19.100 tys. zł. Wedle budżetu stan osobowy marynarki wojennej w okresie 1936-37 jest większy, niż w okresie 1935-36 a mianowicie oficerów 463 (425) szeregowych zawodowych 2 tys. (1.910) szeregowych niezawodowych 3.628 (3.160). Na budowę jednostek pływających 19.980 tys. zł.

Preliminarz budżetowy M. S. Wojsk. przewiduje wydatki nadzwyczajne w wysokości 31.540 tys. zł. Są one przeznaczone w głównej mierze na budowę koszer, szpitali, budynków lotniczych magazynów i t. p.

Ministerstwo Oswiaty.

Wydatki mynisterstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego preliminowane są w wysokości 340.200 tys. zł. co stanowi około 15 proc. całego budżetu. Z tego na wyznania religijne przypada 21.982.700 zł, na szkolnictwo ogólnokształcące 207.447,270 na szkolnictwo zawodowe 13.184 tys. zł., na szkolnictwo wyższe 26.383.800 zł. Należy zaznaczyć, że pozycje te są preliminowane w tej samej wysokości, co w roku 1935-36.

Kredyt na uposarzenie nauczycieli wynosi 203,594.570 zł. i jest o blisko 2 milj. większy od wydatków na ten cel w bieżącym roku budżetowym. Etat nauczycieli na rok 1936-37 przewiduje 66.975 nauczycieli szkół powszechnych i 5.994 nauczycieli szkół średnich. W szkolnictwie zawodowym etat przewiduje 2.115 nauczycieli, których płace preliminowano w wysokości 12,336.500 zł.

Liczba szkół powszechnych zostaje nieco zwiększona z 25.261 na 25744, liczba średnich szkół państwowych pozostaje na obecnym poziomie 260, a państwowych szkół zawodowych wynosi 452.

Ceny węgla zniżone o 13 procent.

WARSZAWA. W dniu 2 bm. minister przemysłu i handlu dr. Roman Górecki podpisał na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 6 kwietnia 1932 r. w sprawie regulowania obrotów węglem, dekret o ustanowieniu nowych cen węgla w sprzedaży z kopalń na rynek krajowy.

Na podstawie tego dekretu ceny węgla w gatunkach grubych (opałowego) zostały obniżone o 13 procent w stosunku do obowiązującego dotychczas cennika polskiej konwencji węglowej ceny zaś węgla przemysłowego zostały obniżone średnio o 8 procent. Przy zamawianiu węgla wyłącznie w wymiarach 40—170 mm. t. zw. potocznie kostką, kopalnie będą mogły doliczać zł 1,50 od każdej tony.

Niezależnie od powyższego cennik dotychczasowy zostaje obniżony dla Kresów Wschodnich o 30 procent, co w stosunku do nowego cennika wyniesie średnio dla kresów 20 proc. obniżki. Nowy cennik wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

Co warta przyjaźń niemiecka.

WARSZAWA. „Kurjer Warszawski“ przynosi następującą sensacyjną wiadomość z Londynu:

„Na uwagę zasługuje artykuł specjalnego korespondenta „Manchester Guardian“ o coraz silniejszych tendencjach niemieckich sfer kierowniczych do nawiązania przyjaznych stosunków między Niemcami a Rosją sowiecką. Zdaniem korespondenta, rzecznikiem tych tendencyj jest gen. von- Seckt, jednakże napotykają one na opór kanclerza Hitlera.

Według opinji tych sfer, które reprezentuje von Seckt, nawiązanie przyjaznych stosunków z Sowietami umożliwi Niemcom bezpieczną ekspansję na wschód kosztem Polski. Plany takie znajdują poparcie wielkiego przemysłu, który marzy o eksporcie do Rosji. Korespondent twierdzi, że na kanclerza wywierany jest silny nacisk, aby zmienił politykę niemiecką w stosunku do Rosji sowieckiej, ponieważ z militarnego, jak i politycznego punktu widzenia, podział Polski byłby dla Niemiec korzystniejszy aniżeli podział Rosji. Korespondent wyraża wątpliwość, czy wpływy powyższe przeważą, u kanclerza Hitlera, przestrzega jednak, że trzeba się z niemi liczyć?

Widzimy więc, że istnieją potężne wpływowe koła w Niemczech, które mimo okazanej ostatnio przez Polskę najlepszej woli w stosunku do Rzeszy, uważają za najwyższy cel swej polityki zniszczenia Polski. Czyż wobec takiego stanu rzeczy wolno nam nadal prowadzić naszą politykę zagraniczną na kursie filoniemieckim? Instynkt samozachowawczy bezwzględnie to odradza.

Do rzetelnego poparcia zamierzeń Rządu.

wzywa swych członków Związek Rezerwistów.

Rada Naczelna Z. R., która obradowała w niedzielę w Warszawie, uchwaliła następujące rezolucje:

Niezależność gospodarcza Państwa naszego jest jednym z podstawowych czynników jego mocarstwowego rozwoju. Ponieważ zamierzenia i prace programowe Rządu Rzeczypospolitej w tym kierunku dają gwarancję wzmożenia siły Państwa i osiągnięcia zdrowych postaw sprawiedliwszego udziału wszystkich obywateli zarówno w ciężarach publicznych jakoteż w podziale dóbr społeczno-gospodarczych — Rada Naczelna wzywa całą organizację, by na wszystkich swych szczeblach poparła rzetelnie i aktywnie powyższe zamierzenia Szefa Rządu.

Rada Naczelna podnosi z naciskiem konieczność dalszego wzmożenia akcji wychowania obywatelskiego i szkolenia wojskowego rezerwistów, celem zapewnienia Państwu należytej gotowości bojowej ogółu obywateli.

W zrozumieniu tego wielkiego zagadnienia Rada Naczelna deklaruje swą pełną i rzetelną pracę nad rozbudową gotowości obronnej kraju w myśl nieśmiertelnych założeń Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, kontynuowanych dziś przez Generalnego Inspekt. Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Smigłego.

Wybory Zarządu Związku Izb i Organizacyj R. P. w Warszawie.

Silna reprezentacja Ziem Zachodnich w Zarządzie Związku.

W dniu 30 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., na którem dokonano wyboru 19 członków Zarządu związku.

Nowy skład Zarządu łączy w sobie przedstawicieli interesów wszystkich grup rolniczych, na 19 bowiem wybranych członków małorolni otrzymali 8 mandatów, większa i średnia własność 6. Pozatem weszło do Zarządu 3 dyrektorów Związków Spółdzielczych, jako przedstawiciele spółdzielczości oraz jako przedstawiciel wiedzy rolniczej profesor Staniewicz, rektor Uniwersytetu w Wilnie b. minister reform rolnych.

Szczególnie silnie w Zarządzie Związku są reprezentowane województwa zachodnie, które uzyskały 6 mandatów i to 2 większej własności pp. Morawski i Chłapowski i 4 mniejszej własności i to pp. Sztwiertnia ze Śląska, Mocek i Wróblewski z Wielkopolski oraz sen. Serożyński z Pomorza.

Polacy i Duńczycy będą mogli uzyskać obywatelstwo Rzeszy.

Żydzi, cyganie i murzyni — wykluczeni.

BERLIN. „Deutsche Juristen Zeitung“ ogłasza artykuł ministra spraw wewnętrznych dra Fricka, na temat postanowień ustawy norymberskiej. Z artykułu wynika, że obok żydów również cyganie i murzyni, których krew nie jest gatunkowo pokrewna krwi niemieckiej, nie będą mogli otrzymywać świadectwa obywatelstwa Rzeszy. Natomiast osoby o krwi gatunkowo pokrewnej będą traktowane pod każdym względem narówni z Niemcami czystej krwi. Obywatelstwo Rzeszy będą zatem mogli uzyskać również członkowie mniejszości, jak Polacy lub Duńczycy.

Minister Frick sprecyzował następnie pojęcie żyda i mieszkańca żydowskiego. Za żyda uważany jest ten, kto ma wśród swych przodków trzech pełnokrwistych żydów, za mieszkańca zaś ten, kto posiada jednego lub dwóch dziadków żydów.

Mieszkańcy korzystają z odrębnych postanowień, a więc mogą uzyskać obywatelwo Rzeszy, lecz nie zostaną dopuszczeni do urzędów i do wielu innych zajęć.

W dziedzinie gospodarczej natomiast będą oni kompletnie zrównani z Niemcami.

P. Prezydent R. P. na polowaniu w pow. wyrzyskim.

POZNAN. W sobotę przyjechał do Wielkopolski na polowanie w pow. wyrzyskim Prezydent R.P. w otoczeniu świty i szeregu dostojników państwowych, wśród których znajdował się komendant główny P.P. gen. Kordjan Zamorski.

Król belgijski pośredniczy w zatargu włosko-abisyńskiem.

Nagły przyjazd króla Leopolda III do Londynu

Nagłe przybycie króla belgijskiego Leopolda III do Londynu, uważać należy za sensację polityczną pierwszorzędnego znaczenia. Król belgijski postanowił bowiem pośredniczyć w konfliktcie włosko-abisyńskim w związku z zastrzeżoną sytuacją w chwili obecnej.

W tym celu przeprowadzi król Leopold ważne rozmowy z królem Jerzym angielskim. Król Leopold pragnie również pośredniczyć i w konflikcie angielsko-włoskiem.

Tu zaznaczyć należy, że król Leopold jest szwagrem włoskiego następcy tronu i niechce doprowadzić pod żadnym warunkiem do zaostrzenia stosunków międzi Anglją i Włochami.

Wedle dalszych informacji, król Leopold jest kolego lorda Edena z ławy uniwersyteckiej

Niezależnie od tego król Leopold konferować będzie również z miarodajnemi sferami finansowemi brytyjskiemi w sprawie finansowej sytuacji Belgji, dając im do zrozumienia o konieczności udzielenia Belgji większej pożyczki.

Pierwszy polski statek w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA. Dzienniki zwracają uwagę, że po raz pierwszy zawitał do portu kłajpedzkiego handlowy statek polski „Pionier 1-szy“, który zabrał z Kłajpedy ładunek materjałów drzewnych.

Amnestja w Grecji.

Venizelos ułaskawiony — skonfiskowane majątki zwrócone.

ATENY. Król Jerzy 2-gi podpisał cztery dekrety amnestyjne. Z dobrodziejstw amnestji korzystają wszyscy politycy, zamieszani w rewolcie marcowej, m. in. Venizelos i Plastiras.

Wojskowi wszystkich stopni zostali ułaskawieni. Rząd zastrzega sobie jedynie prawo wyznaczenia miejsca zamieszkania tym spośród ułaskawionych, których będzie uważał za szczególnie niebezpiecznych. Wszelkie skonfiskowane dobra zwrócono.

W ciągu 12 godzin po podpisaniu dekretu o amnestji, wypuszczono na wolność przeszło 500 więźniów.

Zmiany na stanowisku wojewodów.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 29 listopada przeniósł p. Stefana Swiderskiego, wojewodę nowogródzkiego, w stan nieczynny. Dalej mianował płk. dypl. Ludwika Bociańskiego wojewodą wileńskim oraz dotychczasowego wicemarszałka Senatu dr. K. Switalskiego wojewodą krakowskim.

Stan szkolnictwa zawodowego rzemieśniczego w Polsce.

Według danych, sporządzonych przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P., w obecnej chwili istnieje 201 szkół zawodowych rzemieślniczych, męskich, żeńskich i koedukacyjnych wszystkich stopni.

Bezrobotni, słuchajcie radja!

W poszukiwaniu pracowników, których brak jest w danej miejscowości. Fundusz Pracy korzysta z pomocy radja.

We wtorki i piątki o godz. 13,30 nadawane są przez radjostację warszawską specjalne komunikaty o wakujących posadach. Bezrobotni we własnym interesie winni uważnie słuchać tych audycyj.

Auto wpadło na maszerujący oddział wojska.

Tragiczny wypadek wydarzył się w niedzielę wieczorem w Toruniu przy zbiegu ulic Bydgoskiej i Szopena. Ulicą przechodził pluton żołnierzy 67 p. p., wracający do koszar. Nagle ztyłu na maszerujący oddział najechał samochód osobowy, jadący bez świateł.

11 żołnierzy zostało ciężko rannych; ulegli oni złamaniu rąk i nóg. Wszystkich odwieziono do szpitala wojskowego. Dwaj z nich, Jerzy Tusk i Teodor Jereczek znajdują się w stanie beznadziejnym. Sprawca wypadku, szofer, wyskoczył z auta i zbiegł przez sąsiedni ogród botaniczny. Auto jest własnością notarjuszowej, Józefowej Nalazkowej.

Czy złożyłeś już swój grosz na złagodzenie skutków bezrobocia!?

Wojna włosko-abisyńska.

Sprawozdanie korespondenta wojennego, maszerującego z czołową kolumną wojsk włoskich.

(Ciąg dalszy)

Przybiegły na lep słabego światła naszego obozu, chroniąc się przed napadem hyjen i szakali. Nad ranem ustalono, że przybyło „nam“ 22 bawoły, 15 owiec i jeden kozioł. Przed samą zagrodą hyjeny rozszarpały 5 owiec. Słowem wszystko w porządku. W nocy tu inaczej być nie może..!

Przez całą noc rakiety darły niebo na linji, którą odzywała się turkotem strzałów piechoty i ścigała nietyle napad, którego nie było, ile męczącą bojaźń i lęk — tak dewastujących duszę żołnierza.

Bolesna kompromitacja.

A teraz dojdźmy wreszcie do tematu: Abisyńczycy i Włosi. Abisyńczycy są w odwrocie, który tai w sobie jakiś plan, jakieś założenie, w każdym razie — projekt. Przedwczoraj byli tu, w tych tukulach, w tej osadzie. Pozostawili po sobie śmierdzące znaki niechlujstwa, brudu. I nie jest ważne, jak spotkano wczoraj nasz oddział. Czy podnoszono prawą rękę do góry, czy „brano za pas nogi“. Ludność witała, bo musiała. Dziś rano ujawniony został szczegół, posiadający wielkie znaczenie tylko dla tych osób, które kochają się w formalistyce, w formie zewnętrznej, ale... Wytłumaczono mi, że jest to szczegół ważny, bardzo ważny, niemal sięgający wyżyn stosunków między królem Wiktorem Emanuelem a Benito Mussolini'm. Rzecz cała w tem. Wójt czyli „szum“ imieniem Resz nie przybył wczoraj na spotkanie, nie zameldował się pułkownikowi. A., nie podnosił ręki a siedział w domu. Upoważnił do tej „akademji“ pod otwartem niebem jakiegoś kakaowego starca imieniem Mahan. Szum Resz posłał owego Mahana do „mojego“ dowódcy z oświadczeniem, że przybyć nie może, bo., „zajada kusso“.

Początek tego „zajadania“, jego genezy należy szukać w kilkutygodniowym postoju tu oddziałów abisyńskich. Rżnęli bydło i wydawali obiady, przyjęcia, bankiety... Robi się to w ten sposób: niepokrajane części ubitego zebu lub bawołu wnosi się pod ustawiony w cieniu akacyj namiot i pożera się łapczywie mięso na surowo. Mięso surowe t. zw. „brondo“ uważane jest za smakołyk pierwszej jakości. Potem następuje przejedzenie się, a uczęszczanie na tego rodzaju "bankiety" w ciągu kilku czy kilkunastu lat zrzędu powoduje chorobę, znaną w medecynie pod nazwą „taenia solium“. W celu pozbycia się nieprzyjęmności stałego warczenia żołądka istnieje doskonały sposób — zażywanie rośliny „kusso“. Kuracja polega na tem, że cierpiący izoluje się od społeczeństwa na kilka dni, prowadzi żywot bezczynny i... Słowem kuracja ta, ogólnie stosowana jako środek pierwszorzędny stanowi niejako zwyczaj...

W Europie wiemy co znaczy odpowiedź — „pani domu jest niedysponowana“, „pan minister jest leko przeziębiony i nie urzęduje“. W Abisynji odpowiedź „Szum Resz zajada kusso“ również należy do odpowiedzi, nieurągających zwyczajom towarzyskim. I niechby sobie ten szum zajadał nietylko „kusso“, zielony, szpiczasty, z białemi prążkami liść drzewa, podobnego do osiki, spotykanej w wielu krajach europejskich, ale niechby nawet kończył wcinanie całego bawoła, gdyby... Ba, gdyby nie zupełnie logiczny wniosek szefa wywiadu grupy Streszcza się on następująco:

— Aby zażywać „kusso“, mało jest być na jednem przyjęciu. Należy być uczestnikiem kilku „bankietów“... A więc Resz musiał być „swoim człowiekiem“ wśród starszyzny wojska abisyńskiego. A jeśli oozostał w osadzie, jest podejrzanym. Jest materjałem na szpiega, dywersanta, partyzanta i wogóle wroga... C. d. n.

Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się 9-go grudnia b. r. w następującej kolejności: Godz. 7.20 Szwarcenowo, 7.30 Wonna, 7.50 Krotoszyny, maj. Bielice. Buczek, Czachówki, Osówka, Studa, 8.20 Sumin, 8.40 Łąkorz, Łąkorek, 9.00 Gryźliny, 9.10 Lipinki, maj. Babalice, Sędzice, Wawrowice, Skarlin.

Instr. P. I. R. Furmańczyk.

Kronika.

Nowemiasto. dnia 4 grudnia 1935 r.

Sroda Barbary P. M.
Czwartek Sabby Op.
Piątek † Mikołaja B. W.

Słońca: wschód o godz. 7.24 zachód o godz. 15.28.

Płatność podatków w grudniu.

WARSZAWA W grudniu płatne są podatki następujące:

1) do 15 grudnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935

2) do 15 grudnia — IV rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1935, przez drobne przedsiębiorstwa;

3) do 31 grudnia — wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1935;

4) do 7 grudnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbowców w listopadzie br.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Nowe terminy czasów ochronnych w łowiectwie.

Minister rolnictwa i reform rolnych wydał rozporządzenie o ochronie niektórych zwierząt łownych, które zmienia częściowo dotychczasowe postanowienia o czasach ochronnych. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go stycznia 1936 roku i obowiązuje do końca roku 1938.

Zgodnie z nowemi zarządzeniami czas ochronny dla danieli-rogaczy obejmuje okres od 1-go grudnia do 1-go października; dla sarn-kozłów w woj poznańskiem i pomorskiem od 1-go października do 31-go maja i od 16-go lipca do 15-go sierpnia, dla zajęcy-szaraków w woj. poznańskiem i pomorskiem od 1 stycznia do 15-go października. Dla bażantów-kogutów od 1 marca do 15-go października; dla dzikich kaczorów od 1-go czerwca do 15-go lipca; dla dzikich kaczek (samic i młodych) oraz innego ptactwa wodnego i błotnego od 1 stycznia do 15 lipca: Całkowicie zabronione jest polowanie na łosie-byki dropie i dropie-kamionki (strepety).

Jednocześnie wydane zostało rozporządzenie o zezwoleniu na polowanie na łanie i cielęta jelenia i daniela, oraz na sarny-kozy i koźlęta w woj poznańskiem i pomorskiem. Na łanie i cielęta jelenia wolno polować w tych województwach od 1 grudnia do 28 lutego, na łanie i cielęta daniela od 1 stycznia do 28 lutego oraz na sarny-kozy i koźlęta od 1 stycznia do 15 marca. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 grudnia br.

Z miasta i powiatu.

Obwieszczenie.
Otwarcie ruchu na drodze wojewódzkiej przez las Wardęgowo.

Z powodu ukończenia budowy drogi wojewódzkiej na odcinku Łąkorz — Wardęgowo przez las, otwieram z dniem 2. grudnia 1935 r. wszelki ruch na tym odcinku.

Nowemiasto, dnia 2. grudnia 1935 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego;
(—) Dr. W. Tomczyński, Starosta Powiatowy.

ODEZWA!

Obywatele! Czyż potrzeba wielu słów?

Wszyscy znacie aż nadto dobrze straszliwą nędzę wśród bezrobotnych.

W imię więc chrześcijańskiej miłości bliźnego, w imię dobrze pojętego uczucia patrjotycznego i solidarności społecznej wzywamy Was, Obywatele, do ratunku naszych najnieszczęśliwszych Braci!

Nie dajmy im głodować i drżeć z zimna, nie dopuśćmy do tego, aby wyciągali rękę po jałmużnę żebraczą i zatracali w sobie poczucie godności ludzkiej i obywatelskiej.

Obywatele! Chwila obecna jest bardzo ciężka, ale przezwyciężyć te trudności zdołamy tylko zgodnym społecznym wysiłkiem.

Okażmy się godnymi wielkiego momentu dziejowego, który pozwolił nam oglądać cud zmartwychwstania wolnej Ojczyzny i zdobądźmy się zato na ofiarę ze swego mienia, pomni nieporównania większych poświęceń z krwi i życia, składanych na ołtarzu Polski w krwawych walkach przez bojowników wolności.

Pamiętajmy, że najmniejsza choćby ofiara złożona na rzecz dotkniętych klęską bezrobocia złagodzi chłód i głód i że tem samem spełnimy szczytny nasz obowiązek chrześcijański.

W celu zbierania ofiar odbędzie się kwesta domowa, którą przeprowadzą osobiście w zrozumieniu powagi chwili pp.: Tym. Burmistrz Wachowiak, Dyrektor Gimnazjum Gołąb, Ks. Prefekt Kalinowski, Inspektor Szkolny Kempf, Kierownik Szkoły Wasyluk i Władysław Jabłoński.

Ofiary składać można w gotówce i naturaljach. Ofiarodawców Komitet ogłaszać będzie w prasie miejscowej

Nowemiasto n/Drwęcą, dnia 2. grudnia 1935 r.

Komitet Lokalny Funduszu Pracy Miasta Nowegomiasta.

Ofiary na rzecz bezrobotnych.

Na okres zimowy t. j. od grudnia do końca marca opodatkowali się: Dyrektor i pracownicy Banku Ludowego na 11,50 zł; Bank Ludowy 50,— zł miesięcznie; Rejent Domagała ofiarował jednorazowo 100,— zł. N.N. 5,— zł.

Wyżej wymienionym ofiarodawcom składam w imieniu Komitetu i rzesz bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 4. grudnia 1935 r.

Tym. Burmistrz: [—] WACHOWIAK
Przewodniczący Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy Miasta Nowegomiasta n. Drwęcą.

Kujmy ogniwa łańcucha składek na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiego.

Wezwany przez p. lek. pow. Kozłowskiego, składam na rzecz orkiestry Z. S. 10 zł. Augustyn Serożyński.

Wezwany przez p. dr. Wernera składam na rzecz orkiestry Z. S. 5 złotych. Stanisław Jeliński.

Składki uprasza się wpłacać w miejsc. Komunalnej Kasie Oszczędności na konto składkowe Nr. 30914 lub w Redakcji „Głosu Lubawskiego".

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowemiasto W piątek dnia 6 grudnia 1935 r. o godz. 7,30 po południu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, którego porządek obrad składać się będzie z 13 punktów.

Szacowanie koni Krakusów.

Nowemiasto. Zawiadamia się, że w dniu 8. 12. 35 r t. j. w niedzielę o godz. 9.00 odbędzie się na targowisku miejskiem przeszacowanie starych i oszacowanie nowo zgłoszonych koni. Szacowania dokona specjalna Komisja z p. komendantem Rej. Krakusów Majorem Kalwasem na czele. W związku z tem: uprasza się właśc. koni o doprowadzenie koni zgłoszonych w wyznaczonym czasie na oznaczonem miejscu. Właściciel konia winien mieć przy sobie książeczkę konia.

Właściciele koni, którzy dotąd nie zadeklarowali koni, mogą w oznaczonym czasie doprowadzić konie do oszacowania i jednocześnie zgłosić je Krakusom.

Z życia gimnazjum.

Nowemiasto. Dnia 29. listopada br. Komitet Redakcyjny „Kuźni Młodych" zorganizował poranek ku uczczeniu Rocznicy "Powstania Listopadowego" który zaszczycili swą obecnością Państwo Dyrektorowie, Grono Nauczycielskie z księdzem prefektem Kalinowskim, oraz Zarząd Opieki Rodzicielskiej w osobach pp.: A. Zakrzewskiego, p. Ewertowskiego, p. Marksa i innych rodziców.

Na program złożyły się: Zagajenie (kol. U. Ewertowska), „Refleksje w Noc Listopadową" (referat odczytał kol. H. Siudziński), „Franella" (odegrała U. Ewertowska), „Reduta Ordona" (deklamacja J. Gołąba), „La Madonna" (odegrała koleż. M. Zyturówna), „Dlaczego powinniśmy współpracować z „Kuźnią Młodych" (kol. St. Kowalikówna), Pożegnanie p. Turowskiego, długoletniego woźnego tut. zakładu, Jeszcze Polska nie zginęła (całe gimnazjum).

W referacie kol. Siudzińskiego poznaliśmy obraz wysiłków z przed 105-ciu laty najlepszych synów Polski, którzy wieczorem o godzinie siódmej zerwali się do walki z wrogiem, aby wywalczyć niepodległość. Trzynaście dział przeciwko 6504 działom rosyjskim, oraz 9.800 bagnetów polskich przeciwko niezliczonej ilości bagnetów wroga nie mogły przynieść zwycięstwa, ale obudziły wiarę i przekonanie, że mimo zaborów Polacy nie wyrzekną się myśli odzyskania niepodległości. Prelegent umiejętnie przeszedł do oddania hołdu śp. Sadowskiemu, ostatniemu weteranowi ziemi lubawskiej, reprezentującemu drugie powstanie styczniowe — świadkowie zmartwychwstania Polski. Prelegent wezwał zebranych do pracy intensywnej i sumiennej dla Polski.

Deklamacja J. Gołąba, ucznia kl. I. wywarła silne wrażenie na słuchaczach głębokie przejęcie się treścią utworu. Referat kol. Kowalikówny zmierzał do tego, by uczniowie i uczennice pomorscy, „przyczynili się do urobienia typu ucznia szkoły polskiej, dorzucając swój dorobek uczniowski i dorobek społeczeństwa tutejszego. Prelegentka domagała się, aby i zagadnienia religijne, drogie tutejszej młodzieży stały się od czasu do czasu przedmiotem poważnej dyskusji na łamach "Kuźni Młodych".

Gimnazjum pożegnało woźnego tutejszego gimnazjum p. Turowskiego, pełniącego swoją służbę od Powstania Państwa Polskiego, pozostawiającego jaknajlepsze wspomnienia ze swojej pracy, o czem wymownie świadczy upominek, jaki pozostawił ustępujący p. Turowski, tutejszemu gimnazjum pod postacią wiele wazonów kwiecia, wyhodowanych przez samego p. Turowskiego. Komitet Rodzicielski podarował p. Turowskiemu budzik, aby mu wydzwaniał godziny, podobnie jak p. Turowski przez tyle lat wydzwaniał wychowankom tutejszego gimnazjum godziny lekcyjne. Uroczystość zakończyła się wspólnem odśpiewaniem hymnu narodowego "Jeszcze Polska nie zginęła".

Wypadki zachorowań na dur brzuszny.

Nowemiasto. W ostatnich dniach zanotowano w Nowemmieście 5 wypadków duru brzusznego, a mianowicie 3 wypadki zachorowań u dzieci i 2-u pracownic domowych. Jako przyczynę ustalono wypicie mleka zanieczyszczonego zarazkami tyfusu. Lekarz Powiatowy zarządził izolację chorych w szpitalu, dezynfekcję mieszkań i szczepienia ochronne celem przeszkodzenia dalszemu szerzeniu się choroby.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Nowemmieście za czas od 1. do 30. listopada 1935 r.

Urodzenia zgłosili: 1. Franciszek Gołąbiewski robotnik syna, 2. Klemens Piasecki czeladnik stolarski syna, 3. Roman Ługiewicz kupiec syna, 4. Józef Karczewski przemysłowiec syna, 5. Józef Furmanek robotnik syna, 6. Hinz Jan dekarz syna, 7. Reinhold Hartwig technik dentystyczny córka, 8. Władysław Adamski robotnik syna, 9. Antoni Hejbucki robotnik syna, 10. Józef Speichert urzędnik syna.

Zmarli: 1. Władysław Jaros 91 lat, 2. Bronisława Górska 46 lat, 3. Anna Borkowska 78 lat, 4. Jan Frost 30 lat, 5. Albert Warszewski 15 i pół miesiąca, 6. Marjanna Romanowska 77 lat, 7. Stanisław Kleszczyński 20 lat.

Śluby: 1. Antoni Schwarz robotnik rolny z Stefanją Zielińską ekspedjentką handlową, 2. Jan Węgorzewski czeladnik piekarski z Heleną Roszczynialską, 3. Bronisław Bolesław Świniarski robotnik rolny z Łucją Zielińską, 4. Franciszek Ketz z Anielą Dembińską gospodyni, 5. Bronisław Falkowski robotnik z Stanisławą Iwankowską.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Lubawie za czas od 1. do 30. listopada 1935 r.

Urodzenia: 1. Kazimierz Fafiński pomocnik kupiecki, córka. 2. Józef Sadowski robotnik, syn. 3. Alfons Truszczyński kupiec, syn. 4. Stanisław Maćkowiak robotnik, córka. 5. Leon Rogowski zdun, córka. 6. Alojzy Ankiewicz robotnik, córka. 7. Stanisław Jędrzejewicz szewc, córka. 8. Walenty Zuralski biuralista, córka. 9. Eugenjusz Bernard Gałka kupiec, córka. 10. Aleksander Neumann robotnik, córka.

Zgony: 1. Wiktorja Sadowska 43 lat. 2. Jan Cieszyński rencista 85 lat. 3. Józef Tuszyński chałupnik 42 lat. 4. Józef Zuchowski szewc 42 lat. 5. Stanisław Myszkowski rolnik 81 lat. 6. Antoni Hubert Alfons Truszczyński 12 dni. 7. Marta Pater 56 lat. 8. Eufemja Józefa Przeradzka 75 lat. 9. Józef Moszczyński 73 lat. 10. Józef Pawłowski robotnik rolny 33 lat.

Śluby: 1. Inżynier Bolesław Masojada z Janiną Kazimierą Dembowską. 2. Jan Leśniak robotnik z Leokadją Ługiewicz. 3. Józef Głąb z Władysławą Sendlewską. 4. Wincenty Maksymiljan Wiśniewski czeladnik stolarski z Zosią Grodzycką. 5. Leon Kruszyński robotnik z Rozalją Abramowską. 6. Stanisław Franciszek Domazar robotnik z Weroniką Strzelecką.

Z targu.

Lubawa Na poniedziałkowym targu płacono za funt masła 1,30—1,40, mendel jaj 1,20—1,30, funt jabłek 25—40 gr, funt gruszek 40—50 gr. funt buraków 5 gr, miarkę cebuli 10 gr, miarkę marchwi 10 gr, centnar kartofli 1,40—1,50 zł, dynia szt. 20—60 gr, główka kapusty 10—15 g, litr oleju rypsowego 1.30 zł. Gęsi 2,50—4,00 zł, kaczki 1,30—2,00 zł, kury 1,00—2,00 zł, para gołębi 50—60

Na targowisku płacono za centnar świń żywej wagi 36—43 zł, za parę prosiąt 15—35 zł; bekony ctr. 37 zł

Ostrzegamy

przed strasznem monstrum, które zdołało uniknąć śmierci i odbywa dalszą wędrówkę po świecie, siejąc wokół śmierć i zniszczenie! Atmosfera niesamowitości i grozy ogarnia wszystkich na wieść, że straszny człowiek monstrum nadal żyje, kocha, nienawidzi, cierpi i morduje!

Uważajcie! bijemy na alarm! zbliża się Powrót Frankensteina.

Pozatem zobaczymy najnowszy film polskiej produkcji „Dwie Joasie"

Z dalszych stron.

Nagła śmierć.

Działdowo. Dnia 3. XII. br. w godzinach porannych w drodze do szpitala do Warszawy. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nauczyciel Szkoły Rzemieślniczej w Działdowie śp. Aleksander Landek. Zwłoki zostaną sprowadzone do Działdowa, gdzie odbędzie się pogrzeb.

Zemsta uwiedzionej.

Leszno. W ubiegły poniedziałek odbył się ślub p. B. z panną Z. M. Gdy młoda para połączona węzłem małżeńskim opuszczała bramę kościelną, zastąpiła im drogę jakaś niewiasta, która nie szczędząc obelżywych słów skierowanych pod adresem pani młodej, obrzuciła ją błotem. Powodem tego postępku jest przeszłość bujna młodego pana, który kiedyś żył w przyjaznym stosunku z obecną mścicielką. — Mściwa niewiasta pozostawiła prócz tego w kościele nowożeńcowi jego i swoje dziecko.

Zawieszenie burmistrza m. Chojnic.

TORUŃ. Dowiadujemy się, że p, Wojewoda pomorski wdrożył postępowanie dyscyplinarne przeciw burmistrzowi m. Chojnic p. Hanuli, zawieszając go jednocześnie w czynnościach urzędowych. Powodem tego zarządzenia jest dopuszczenie się przez p. Hanulę przestępstw służbowych na stanowisku burmistrza m. Chojnic.

Żałobny dzień Policji Panstwowej
Trzech posterunkowych padło od kul bandytów.

LUBLIN, Wydział Śledczy otrzymał informacje, że poszukiwany włamywacz Józef Głowacki ukrywa się w Lublinie w jednym z domów. Zarządzono więc obławę w której wzięło udział 7 posterunkowych pod komendą komisarza Jasińskiego.

Gdy policja wkroczyła do mieszkania niejakiego Pawła Jęczenia, gdzie przebywało kilku mężczyzn, między nimi poszukiwany oraz drugi znany włamywacz Antoni Niedzielski, — Głowacki i Niedzielski przywitali wkraczających gradem kul.

Posterunkowy Aleksander Taras padł na miejscu trupem, a post. Aleksander Zak został ciężko ranny.

W zamieszaniu bandyci wybiegli na ulice. Za uciekającymi rzucił się w pogoń patrol policji. Niedzielski, ugodzony trzema strzałami padł na ziemię ciężko ranny, Głowacki natomiast zdołał zbiec.

CZĘSTOCHOWA, Do szpitala przywieziono w stanie ciężkim st. posterunkowego P. P. z posterunku Aurelów, Bolesława Tatarę, postrzelonego w nogę i w głowę przez dwóch osobników, których zamierzał wylegitymować.

Tatara zmarł po kilku godzinach.

Kat zjedzie do Gdańska.

W procesie Gregorowskiego, mordercy wdowy Rüeigerowej z Gdańska. Trybunał karny w Gdańsku wydał wczoraj wieczorem wyrok, skazujący oskarżonego — zgodnie z wnioskiem prokuratora — za morderstwo w celach rabunkowych na karę śmierci.

Skazanemu przysługuje odwołanie do łaski Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, O ile wysoki Komisarz z przysługującego mu prawa nie skorzysta, wyrok będzie wykonany.

Spis jarmarków na miesiąc grudzień.

Brodnica zwierzęcy 5. 12.
Grudziądz zwierzęcy 6. 12.
Lidzbark, pow. Działdowo zwierzęcy 6. 12.
Działdowo ogólny 10. 12.
Jabłonowo, pow. Brodnica ogólny 10.12.
Nowemiasto, pow. Lubawa zwierzęcy 11. 12.
Łąkorz. pow. Lubawa ogólny 12. 12.
Grudziądz, zwierzęcy 20. 12.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność Reemigranci!

Nowemiasto. W niedzielę dnia 8 grudnia, o godz 12 w południe odbędzie się w lokalu p. Serożyńskiego (rynek) zebranie na które uprasza się wszystkich reemigrantów z miasta i z powiatu lubawskiego. Na zebraniu omawiane będą ważne sprawy. Zarząd.

O cud braterskiej zgody...

Paderewski do b. żołnierzy Hallera.

Zarząd główny Związku Hallerczyków z okazji 75-lecia urodzin I. J. Paderewskiego wysłał do najdostojniejszego solenizanta życzenia, na które otrzymał następujące pismo:

Riond-Bosson, Morges, Suisse
dnia 18 listopada 1935 r.

Ukochani moi Błękitni Rycerze!

Z głębokiem wzruszeniem odczytałem piękne słowa waszego listu.

Za łaskawą pamięć, życzenia, na dzień mych urodzin przesłane, za tak cenne uczucia Wasze najgorętsze składam dzięki.

Lecz cóż nawzajem ofarować Wam mogę? Jedno jedyne tylko: zapewnienie, że zachowałem na zawsze w głębi mego serca najżywszą wdzięczność za Waszą ofiarną służbę rycerską dla Polski najszerszy podziw dla Waszego bohaterstwa na polu chwały i serdeczne uznanie dla Waszej codziennej pracy w Zmartwychwstałej Ojczyźnie.

Zachęcać Was do wytrwania na stanowisku do zachowania hartu ducha, i wiary w ostateczne dobrej sprawy zwycięstwo, ku któremu prawą kroczycie drogą — zaiste nie potrzebuję. Dostojny Wasz Wódz, generał Haller, czcigodny, światły i zasłużony. Wasz prezes, płk. dr. Modelski, cała starszyzna, z wyboru przez Was ustanowiona, są cnót żołnierskich i obywatelskich uosobieniem.

Słuchajcie ich wiernie i bierzcie z nich przykład a zwyciężycie. Nie dla siebie, boście o nagrodę nigdy łakomej nie wyciągali ręki, ale dla Polski.

Ojczyzna nasza naprawdę wtedy dopiero wielka będzie i potężna, gdy po zjednoczeniu jej ziem, które z woli Boga już się dokonało, nastąpi zjednoczenie serc wszystkich jej synów.

Aby ten cel osiągnąć, żadna ofiara nie jest zbyt wysoka, żaden wysiłek nie jest zbyt wielki.

Wiem, z jakiem poświęceniem nad urzeczywistnieniem tego świętego celu pracujecie, to też z całego serca Wam życzę jak najprędszego ziszczenia się trudu braterskiej zgody, o który już ongiś przodkowie nasi się modlili.

Z wyrazem niezmiennie wdzięcznych i całem sercem Wam oddanych uczuć pozostaję
I. J. Paderewski.

Kartel drożdżowy musi być rozwiązany.

W sferach kupieckich wykazują na konieczność rozwiązanie przez rząd kartelu drożdżowego, który utrzymuje ceny na tego rodzaju artykuł pierwszej potrzeby, jaki stanowią drożdże na poziomie gospodarczo nieuzasadnionym i nie dostosowanym do obecnych, znacznie zmniejszonych możliwości nabywczych szerokich warstw ludności.

Wyzyskowi, jaki uprawia kartel drożdżowy zarabiający ogromne kwoty na nędzy szerokich mas ludności, musi być położony kres przez rozwiązanie kartelu, którego szkodliwa działalność występuje w aż nadto wyraźnem świetle.

Potanienie cen drożdży spowodowaćby też mogło obniżenie cen wyrobów piekarskich i cukierniczych.

Rozwiązany też powinien być kartel kupiectwa drożdżowego, który współdziałając z kartelem przemysłu drożdżowego, wyzyskuje swoją sytuację monopolistyczną ze szkodą interesu ogólnego.

Czas najwyższy temu położyć kres.

149.500 złotych grzywny za szmugiel ryb zagranicznych do Polski

Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Gdyni toczyła się ciekawa sprawa karna, której bohaterami byli dwaj żydzi gdańscy bracia Izaak i Izrael Dziedzice. Bracia Dziedzice są kupcami handlującemi rybami morskiemi. W pracy swej uważali oni jednak za stosowne poszukać sposobów bardziej efektownego zarobkowania i wpadli na pomysł szmuglowania zagranicznych ryb morskich ze Szczecina i Elblonga do Gdańska a z Gdańska do Gdyni.

Interes szedł całkiem nieźle i bracia Dziedzice szczerze cieszyli się z kapitalnego pomysłu, który zapewnił im całkiem znośną egzystencję.

Nie wiadomo jak długo szedłby ten korzystny interes rybny i ile by tysięcy zarobili na nim bracia Izaak i Izrael, gdyby nie straż graniczna w Gdyni, która oddawna podejrzewała obydwóch braci o jakieś nieczyste machinacje.

Pewnego dnia bracia Dziedzice, wraz z transportem szmuglowanych ryb, wpadli w rozstawione na nich sidła straży granicznej. Epilogiem tego przykrego incydentu był proces.

Jednakże miażdżące zeznania oficerów straży granicznej i obficie zebrane dowody wykazały w zupełności winę dziedziców.

Przemówienia obrońców nie obaliły mocno skonstruowanego oskarżenia prokuratora Szulca i Sąd wydał wyrok skazujący obydwóch braci na 149.500 złotych grzywny z zamianą na areszt przy przeliczeniu 6.300 zł na 1 dzień aresztu.

Niewątpliwie Izrael i Izaak będą woleli odsiedzieć ten okres, który nie będzie mógł być wykorzystany do żadnego interesu.

Eksport koni w rękach żydowskich.

Przy Polskim Związku Eksportów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych istnieją różne sekcje, m. in. sekcja eksportów koni. Członkowie jej rekrutują się prawie wyłącznie z Żydów, gdyż na ogólną ilość 21 członków — 20 jest Żydami.

Oto oni: Dudowicz Chaim, Owsiej i Motek Abram (siedziba firmy w Kolnie), Dudowicz Jankiel i Szloma (Kolno), Kornecki Chonek (Kolno). Szklaniewicz Abram, (Kolno), Szelim Jankiel (Kolno), Lejzor Nosem i Icek (Kolno), Dołowicz Israel (Kolno), Szklaniewicz Mendel (Kolno), Jaryczower Dawid (Tarnopol), Cymbler Boruch (Piotrków), Tombacher Izrael (Suwałki), Sylberman Majer (Suwałki). i t. p.

Tylko jedna firma jest chrześcijańską, co może być poniekąd dowodem, że kupcy chrześcijańscy widocznie nie interesują się eksportem koni względnie nie zrzeszają się w sekcji, istniejącej przy Związku. Rzuca się też w oczy, że firmy eksportowe, w ilości 8, a zatem w 40 proc. są skoncentrowane w Kolnie. Sekcja ta wywiozła w r. 1934 — 14.587 sztuk koni, wartości 3.000.000 zł.

Upadłość „Manufaktury Widzewskiej" sięga 30,000.000 złotych.

WARSZAWA. Odbywa się obecnie sprawdzanie wierzytelności jednej z największych w Polsce upadłości „Manufaktury Widzewskiej".

Zgłosiło się już 105 wierzycieli krajowych i zagranicznych. Według przewidywań, z wiosną 1936 r. dojdzie do podniesienia upadłości i zawarcia układu z wierzycielami. Długi Widzewa sięgają cyfry 30 miljonów złotych.

Plaga handlu domokrążnego.

Organizacje kupieckie złożyły memorjał w ministerstwie skarbu w sprawie handlu domokrążnego.

Jak powszechnie wiadomo, mieszkania prywatne i biura są odwiedzane przez wędrownych handlarzy, przedstawiających się najczęściej ze „zredukowanych" pracowników. Wskutek słabej kontroli nad handlem domokrążnym, proceder ten przybrał ostatnio zastraszające rozmiary obniżając pokaźnie obroty kupiectwa.

Należy zaznaczyć, że przecież domokrążcy nie posiadają uprawnień przemysłowych, nie wykupują patentów, ani nie płacą żadnych podatków, na czem przecież cierpi również i skarb państwa.

Ministerstwo skarbu zajęło się tą sprawą i w dniach najbliższych w sprawie handlu domokrążnego ukażą się odpowiednie zarządzenia.

Skargi nauczycieli o dodatki mieszkaniowe

Warszawa. Władze szkolne kuratorjów prowincjonalnych wstrzymały wypłatę specjalnych dodatków mieszkaniowych do uposażeń nauczycieli szkół powsz.

Decyzja ta spowodowała istną powódź skarg do Najw. Trybunału Administracyjnego. W piątek N. T. A. zajmował się 94 skargami, z których wyroki znane będą w tym miesiącu.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 5. XII.

6.3o—8.1o Aud. poran. 12.o3 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 13.00 Płyty 13.25 Chwilka gospodarstwa domow. 15.15 Wiad. d eksp. polsk. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Utwory na skrzypce 16.00 Opow. dla dzieci 16.15 Koncert ze Lwowa 16.45 Cała Polska śpiewa - koncert z Wilna 17.00 Odczyt 17.15 Muzyka lekka 17.50 Odczyt z Poznania 18.00 Recital fortep. z Poznania 18.30 Film, plastyka, architektura 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Muzyka z płyt 19.00 Nowiny leśne 19.10 Progr. na dzień nast. 19.20 Koncert reklamowy 19.35 Wiad. sport. lokalne i ogólne 19.50 Pogadanka akt. 20.00 Koncert solistów z Katowic 20.45 Dz. wiecz. 20.55 Pogadanka 21.00 Zywot niezłomny 21.45 Koncert symfon. 23.00 Wiadom. met. 23.05 Muzyka lekka.

Warszawa — piątek 6. XII.

6.30—8.10 Aud. porann. 12.03 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.40 Koncert 13.25 Chwilka gospod. domowego 13.30 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Prz. giełd. 15.30 Muzyka z płyt 16.00 Pogadan. dla chorych ze Lwowa 16.15 Konc. Ork. ze Lwowa 16.45 Opow dla dzieci 17.00 Reportaż 17.15 Minuta poezji 17.20 Pieśni polskie z Krakowa 17.50 Poradnik sport. 18.00 Koncert 18.40 Zycie kult, i art. stolicy 18.45 Piosenki - płyty 19.00 Skrz. roln. 19.10 Progr. na dzień nast. 19.20 Konc. reklam. 19.35 Wiadom. sport. lokalne i ogólne 19.50 Biuro studj. rozmawia ze słuchacz. P. R. 20.00 Monolog akt. 20.10 Koncert symf. 20.50 Dzien. wiecz. oraz Obrazki z Polski współcz. 22.30 Muzyka tan. z dancingu Cafe-Club. 23.00 Wiadom. met.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 30. XI. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	12,25 — 12.50
Pszenica	17,50 — 17 75
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Jęczmień jednolity	14, 00— 14,50
Owies	15.25 — 16,25
Otręby żytnie	9,25 — 9,75
Otręby pszenne (grube)	10,00 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	25,00 — 30,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 30 XI. 1935 za

dolary amerykańskie	5,31—,	funty szterlingów	26,20
franki szwajcarskie	173,05	franki francuskie	35,01
marki niemieckie	213.20	liry włoskie	43,70
floreny holenderskie	360,70		

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Ogłoszenie przetargu.

Na podstawie art. 30 i 31 ustawy o rybołówstwie z dnia 7 marca 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 35 poz. 357) ogłaszam ponowny przetarg ofert pisemnych na dzierżawę obwodu rybackiego jezioro Osetno na strudze bez nazwy w dorzeczu strugi Bachotek.

Dokładne granice wymienionego obwodu rybackiego opisane są w orzeczeniu Wojewody Pomorskiego z dnia 25 czerwca 1934 r. Nr. RR 77/18 (Pom. Dz. Woj. Nr. 11 poz. 122 z 1934 r.)

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Urzędu Skarbowego w Nowemmieście wadjum w wysokości 90,— zł.

Okres dzierżawny od **dnia 17 grudnia 34 r. do dnia 31 marca 1336 r.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17-go grudnia o godz. 11-tej w Starostwie Powiatowem w Nowemmieście pokój Nr. 8.

Przetarg ofert pisemnych odbędzie się na warunkach pierwszego przetargu z dnia 30-go stycznia 1935 roku podanych w obwieszczeniu ogłoszonem w gminach nadbrzeżnych i w Starostwie Powiatowem w Nowemmieście.

Starostwo zastrzega sobie prawo wydzierżawienia obwodu na okres krótszy niż wyżej podany.

Szczegółowe warunki przetargu i umowy dzierżawnej można przeglądać w Starostwie Powiatowem w Nowemmieście (pokój Nr. 8) w godzinach urzędowych.

Starosta Powiatowy (—) Dr. W. Tomczyński.